

# Wyspa

Zdzisława Sośnicka

Chociaż mówią, że zatopił ją żal  
Ja to wiem, że dalej trwa pośród fal

Czysta wyspa, ta oaza wśród burz  
Wyspa gdzieś jest, czysta wyspa  
Ukojenie dla dusz, wyspa bez łez

Choć od dawna ktoś zaciera jej ślad  
Choć na żadnej z map nie bywa od lat

Czysta wyspa, ta oaza wśród burz  
Wyspa gdzieś jest, czysta wyspa  
Ukojenie dla dusz, wyspa bez łez

Zanurzona w błękitach oceanów i mórz  
Śpiewem ptaków spowita  
Ciszą swych plaż, tęczą stu zórz

Gwiazdozbiory nieznane tutaj kończą swój bieg  
Wiatr przynosi nad ranem okruchy gwiazd prosto na brzeg

Wyspa, wyspa...

Kiedy dzień zasypia, gdy koszmar śpi  
Ona wraca do mnie, puka do drzwi

Czysta wyspa, ta oaza wśród burz  
Wyspa gdzieś jest, czysta wyspa  
Ukojenie dla dusz, wyspa bez łez

Sklepy z liści palmowych wypełnione po dach  
Uśmiechnięte rozmowy  
Nie wiesz co ból, nie wiesz co strach  
W poniedziałki i czwartki ludzie chodzą na targ  
Żeby kupić na kartki  
Trochę złych słów i trochę skarg

Wyspa, wyspa...

Zanurzona w błękitach oceanów i mórz  
Śpiewem ptaków spowita  
Ciszą swych plaż, tęczą stu zórz

Gwiazdozbiory nieznane tutaj kończą swój bieg  
Wiatr przynosi nad ranem okruchy gwiazd prosto na brzeg

Wyspa, wyspa...